

Kowy

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Środa, dnia 21 lutego 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana nr. 63.

2 ostatnie gościnne występy p. Stanisława Knake-Zawadzkiego,

artysty teatru „Rozmaitości”

Czwartek, dnia 22 lutego r. b. 8 go zima w wiecz.

ze współudziałem p. KNAKE-ZAWADZKIEGO teatru „Rozmaitości” w Warszawie

„Maż z grzeczności” krotkochwila w 3 aktach

Abrahamowicza i Ruszkowskiego

w piątek, 23 lutego r. b. URIEL AKOSTA tragedia w 5 aktach

K. G. Kowa

ze współudziałem KNAKE-ZAWADZKIEGO art. teatru „Rozmaitości” w Warszawie.

Bilety do nabycia w cukierni Koszkowskiego. Teatr czynny we wtorek i w czwartek w piątek w sobotę w niedzielę i święta dwa razy

Wojna gospodarcza.

Co chcą, a co mogą osiągnąć Niemcy przez zaostrzoną wojnę łodziami podwodnymi? Oto pytanie, które w dniach ostatnich zajmuje przede wszystkim opinię świata. Podajemy poniżej w streszczeniu opinię gospodarczego referenta pisma: „Münchener Neueste Nachrichten”, które niemieckie nadzieje, łączące się z nieograniczoną wojną morską tłumaczy w taki sposób:

„Przez podjęcie nieograniczonej walki łodziami podwodnymi wojna światowa staje się jeszcze więcej niż to było poprzednio wojną gospodarczą. Zastosowanie w sposób niezmiernie niekropowany tego ostatecznego środka wojowania, którym rozporządzamy w obecnej wojnie na śmierć i życie—zgotuje naszym wrogom taki los, jaki dzięki Anglii obmyśleli oni i przygotowali przeciwko nam i dla nas. Nasi przeciwnicy nie rzucili nas na kolana przez odcięcie nam dowozów i wygłodzenie, nie osłabili siły naszego oporu przez odcięcie nam przypiwu surowców—za to my mamy silne przekonanie i pewność, że naszym ulepszonym łodziom podwodnym uda się obecne gospodarstwo kłopoty i trudności wrogów do tego stopnia powiększyć, że nie będą oni mogli dalej prowadzić wojny, że nakłonią się do pokoju, który teraz, zaślepieni żądzą zdobyczą, odrzucili.

Nie trzeba sądzić, że chodzi tu tylko o podcięcie regularnego ruchu i dowozu środków żywności. Ze pod tym względem, zwłaszcza, o ile chodzi o zboże, nasi nieprzyjaciele, a nade wszystko Anglia, są w położeniu coraz trudniejszym—to rzecz wiadoma. Zdołaliśmy to cyfrowo niejednokrotnie wykazać. Niekorzystny wynik tegorocznych żniw na całym świecie, brak okrętów i niedostateczny stan zapasów wewnątrz kraju, to są okoliczności, które stwarzają horoskopy bardzo pomyślne dla akcji łodzi podwodnych.

Zaostrzona wojna łodziami podwodnymi ma za zadanie wstrzymać i zatamować cały proces produkcji w krajach nam wrogich, zwłaszcza w tych działach, które wzięto w służbę wojny—a to stało się dziś we wszystkich gałęziach produkcji. Liczymy nade wszystko na osłabienie wytwórczości w dziale wyrobu amunicji, tak niesłychanie obecnie rozwiniętym. Przez to nadwyrężymy sprawność wojenną przeciwników, ich zdolność i siłę oporu.

O ile wojna głodowa godzi w Anglię, tę Anglię, której wyspiarskie położenie okazało się obecnie bardzo fatalnym, o tyle wojna z przemysłem wojennym skierowana jest przede-

wszystkiem przeciw Francji i Włochom. Oba te kraje muszą najważniejszy surowiec: węgiel, sprowadzać z zagranicy. Przed wojną Francja, zużywała rocznie 60 milionów ton węgla. Z tego 40 milionów ton produkowano w kraju. Wskutek zajęcia północno-francuskiego obszaru, produkcja francuska krajoła, własna, zmalała do 20 milionów ton. Obecnie zatem musi Francja sprowadzać co najmniej 40 milionów ton węgla. Przywóz węgla z Anglii, który miał wynosić miesięcznie 2 miliony ton jest obecnie mniejszy. Według oświadczenia ministra Herriota dochodzi on—uż od sierpnia 1916 roku—zaledwie do półtora miliona ton miesięcznie, a to skutkiem braku statków przewozowych. Mniemamy zatem, że Francja już obecnie przechodzi ciężkie przesilenie węglowe, które wzmoże się jeszcze znacznie dzięki spotęgowaniu działalności naszych łodzi podwodnych.

W jeszcze gorszym położeniu znajdują się Włochy. Własna ich produkcja przed wojną osiągała zaledwie 650.000 ton węgla rocznie. Za 300 milionów marek rocznie trzeba było węgla do Włoch sprowadzać. Głównym dostawcą Włoch była Anglia. W Anglii jednak wewnętrzne zapotrzebowanie węgla podczas wojny niezmiernie wzrosło, a równocześnie zmalała produkcja. Nie mówiąc już zatem o trudnościach transportu, stan rzeczy w Anglii jest taki, że w roku 1916 można z niej było wywieźć węgla tylko 54 milionów ton (w roku 1913—98 milionów ton), czyli niemal o połowę mniej niż w czasach pokojowych. Zaopatrywanie w węgiel Francji i Włoch nie będzie więc łatwym, a położenie pod tym względem będzie się stale pogarszać. W najbliższym już czasie po zastosowaniu nowej woyny liczby produkcji i wywozu ulegną dalszej jeszcze redukcji. Odetniemy np. przywóz drzewa do kopalni i przez to upośledzimy jeszcze więcej warunki pracy w kopalniach angielskich.

Wszystko to wywoła takie gospodarcze skutki w krajach naszych przeciwników, iż mamy prawo spodziewać się, że nieograniczona wojna łodziami podwodnymi zbliży nas do zwycięstwa, a tem samem i do pokoju”.

Ludowcy o kole międzypartyjnym.

W ostatnim numerze „Wyzwolenia”, tygodnika, wydawanego przez Stronnictwo Ludowe, znajdujemy bardzo ciekawy artykuł, omawiający stanowisko stronnictwa tego względem Rady Stanu, oraz dający odpra-

wę wersjom i odezdom, puszczanym w ruch przez Kolo Międzypartyjne. „Obowiązkiem więc członków Polskiego Stronnictwa Ludowego, które ma swoich przedstawicieli w Radzie Stanu, uświadomić tych chłopów i prostować wszystkie kłamstwa, jakie o Radzie Stanu krąży”, pisze „Wyzwolenie”, a dalej pod adresem Kola Międzypartyjnego umieszcza następujące uwagi: „Jakaż się przedstawia Kolo Międzypartyjne? Skąd płynie owych panów pewność, że duża część społeczeństwa, zwłaszcza chłopów, stoi przy nich?”

Pewność ta wynika z nieporozumienia, czyli z umyślnie fałszywego tłumaczenia usposobienia ludności.

Ludność powszechnie narzeka na ciężkie skutki wojny. Stąd panom z Kola zdaje się, że ludność będzie narzekała wogóle na wszystko, co wojna w skutkach swoich sprowadza—nie tylko złe, ale i na dobre jej wyniki: t. j. na Radę Stanu, ponieważ te same moce stały się przyczyną jej powstania.

Ponieważ liczba narzekających jest duża, zdaje się im, że ci wszyscy narzekający są ich zwolennikami. Tu właśnie tkwi ich błąd.

Bo jakże mało wśród narzekających spotyka się takich, którzyby nie chcieli już teraz przystąpić do budowy państwa polskiego, a przede wszystkim do tworzenia skarbu i wojska polskiego, jako jedynego zabezpieczenia Niepodległości i jako środka do wyrównania ciężkich skutków wojny.

Wiemy o tem dobrze, z tych 60 w.eców chłopskich, liczących od dwóch do pięciu tysięcy uczestników, jakie urządziło Polskie Stronnictwo Ludowe od czasu ogłoszenia Niepodległości Polskiej w różnych zakątkach kraju”.

Ten głos chłopskiego tygodnika jest wielce znamienity, wykazuje on również, jak trafnie sfery ludowe oceniają stanowisko Kola Międzypartyjnego.

„Wyzwolenie” słusznie wykazuje, że między istnieniem niezadowolonych i poszkodowanych, a wpływami Kola Międzypartyjnego nie można przeprowadzić równoległych wniosków. Ten głos trafnego ostrzeżenia przyspieszy zapewne otrzeźwienie sfer „międzypartyjnych”, uprzączywie ludzających się, iż za nimi stoi większość opinii.

Radosławow o Polsce.

Sofi ski korespondent berliński-go „Lok. Anz.” uzyskał rozmowę z prezesem ministrów bułgarskich. „P. Radosławow na pytania moje—pisze korespondent—dotyczące przyszłości samodzielnego państwa polskiego, sprawy, która obecnie przez utworzenie rządu tymczasowego wysunięta została ponownie na pierwszy plan ogólnej uwagi, odpowiedział nieco szczegółowiej (wogóle bowiem korespondent zaznacza, że odpowiedzi prezesa ministrów bułgarskich były bardzo powściągliwe), jak następuje:

„My, bułgarzy, żywimy uczucia serdecznej przyjaźni dla polaków. Między nami nie ma interesów sprzecznych, istnieją tylko wspólne, te mianowicie, które wykazują obu naro-

dom konieczność przyłączenia się do mocarstw centralnych. Stąd też życzymy polakom szybkiego uzyskania niezależności państwowej. Jestem przekonany, że nowe państwo pozostanie wierne obu mocarstwom centralnym, jeśli będą one prowadziły dobrą politykę polską, czego też należy się spodziewać. Zresztą polacy już z obawy, żeby nie dostać się znów pod panowanie Rosji, zmuszeni będą poprosić do wierności. Wprawdzie istnieje w pewnych, liczebnie niewielkich kołach Polski nieufność i niechęć do państw centralnych; są to wszakże żywioły, kierowane przez ważne powodami materialnymi, egoistycznymi. Po kilkuletnim istnieniu nowego państwa polskiego, znikną, jak sądzę, ci niezadowoleni. Skoro nastąpi już utworzenie królestwa, zadaniem wszystkich państw czwórpółrozmienia będzie bronić je i popierać”.

Oświadczenie Rosyjskiej Partji Socjaldemokratycznej.

Centralny Komitet Rosyjskiej Partii Socjaldemokratycznej, otrzymawszy zaproszenie na konferencję socjalistyczną krajów koalicyjnych, nadał partii francuskiej oświadczenie następujące:

„Agenci burżuazji francuskiej, działający pod szyldem partii socjalistycznej, zorganizowali niedawno „kongres” związków krajów koalicyjnych w Leeds oraz zjazd kooperatyw. Obecnie czynione są próby zwołania podobnego Zjazdu partii Socjalistycznych. Zaden szczerzy socjalista nie może brać udziału w podobnym przedsięwzięciu, mającym na celu oszukiwanie klasy robotniczej.

Kto jest inicjatorem zjazdu powyższego? Czy można żywić zaufanie do organizatorów zjazdu? Nie? Są to ci sami ludzie, którzy poprzedali uchwały kongresów międzynarodowych. Są to ci sami, którzy wydała zaborcze plany caratu, kolonialną politykę burżuazji francuskiej za „obrońcą kraju”, wmawiają robotnikom, iż wojna obecna toczy się w obronę „kultury”, „wolności” i t. p. Są to ci, których przewódcy biorą udział w obradach reakcyjno imperialistycznych rządów.

Do tych ludzi przyłączył się również Komitet wykonawczy (egzekutywa) międzynarodowego biura socjalistycznego, które pomagało czynnie w organizowaniu kongresu socjalistyczno koalicyjnego. Jest to ten sam komitet, który daje codziennie przykład niezrozumienia zasadniczych obowiązków socjalistycznych. W ciągu wojny byliśmy świadkami konferencji „socjalistycznej” krajów centralnych w Wiedniu i pierwszej konferencji „socjalistów” koalicyjnych w Londynie. Na obu tych konferencjach rozprawiano dużo i długo o pokoju demokratycznym, o interesach proletariatu, o odbudowaniu Międzynarodówki. W rzeczywistości każda konferencja pracowała na rzecz imperializmu. To samo powtórzy się i na planowanym obecnie zjeździe.

A. B. C. socjalizmu i zasad międzynarodowych wymaga odrzucenia podziatu socjalistów na obozy, odpowiadające interesom imperialistów krajów walczących. Nie uznajemy podziatu na socjalistów „koalicyj-

nych" i „centralnych". Jesteśmy socjalistami międzynarodowymi.

Socjalizm międzynarodowy przeżywa głęboki i ciężki kryzys. Wojna trwa a kryzys ten dochodzi do najwyższego napięcia. Obowiązkiem naszym, w tej chwili właśnie, jest obranie prostej drogi i wyjaśnienie robotnikom, że drogi nasze się rozchodzą, że nie mamy nic wspólnego z Renaudelami, Plechanowami i Vanderveldami.

To są przyczyny i pobudki, które nas skłoniły do odrzucenia propozycji „socjalistów koalicyjnych".

Reforma ortografii.

Jedną z ważniejszych kwestii, interesujących nie tylko świat naukowy, ale i ogół społeczeństwa polskiego, jest sprawa reformy ortografii, która ma nie tylko naukowe, ale doniosłe znaczenie narodowe i praktyczne. W pisowni naszej panowała dotychczas dowolność i anarchja, wskutek używania często i jednej i drugiej pisowni w sposób zupełnie zależny od tego „jak kto chce".

Departament Oświaty Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego wystąpił z wnioskiem do Akademii Umiejętności w Krakowie, by opracowała projekt pisowni, uzgodniający różnice ortograficzne, występujące dzisiaj w piśmiennictwie dwóch dzielnic. Uznając potrzebę tego, Akademia zdecydowała się zmodyfikować swoją dotychczasową pisownię, przyjmując w wielu szczegółach sposób pisania, używany w Królestwie.

Najważniejsze punkty reformy ortografii, uzgodniające pisownię Królestwa i Galicji, są następujące:

- 1) pisać iotę zamiast y lub i w wyrazach Anglia, akademja, historia i t. p.
- 2) nie rozróżniać rodzajów w miankowo-przymiotnikowych końcówkach, a więc w liczbie pojedynczej pisać wszędzie ym (m), a więc tym szlówkiem, tym dzieckiem; w liczbie mnogiej pisać na wszystkie rodzaje emi, a więc temi wielkimi ludźmi, dziećmi, kobietami,
- 3) pisać w wyrazach obcych ge, a nie gie, a więc geografja, generał,
- 4) utrzymać w imiesłowiu przeszłym na szy, a więc zjadłszy, zaniósłszy,
- 5) bezokoliczniki słów pisać przez c, a więc biec, móc, strzec, i t. p.

Kronika

Z rozwoju tanich kuchen. Pod egidą Kom. Tanich kuchen przy Magistracie znajduje się obecnie 105 tanich kuchen. Jakimi drogami kroczą rozwój kuchen świadczy statystyka, wykazująca że w roku 1914 powstało zaledwie 20 tych kuchen; ogółem od 1 sierpnia 1914 r. do 22 lutego 1916 r. powstało 78 kuchen i od 22.11 1916 do dnia dzisiejszego utworzono 27 nowych kuchen.

Kuchnie łódzkie tworzą 5 odrębnych grup: przy Związkach Zawodowych (21), przy Komisji Międzyzwiązkowej rob. chrześcijan (13); kuchnie dla dziatwy szkolnej, kuchnie przy parafiach katolickich i ewangelickich, i wreszcie tanie kuchnie przy stowarzyszeniach.

Ogółem polacy prowadzą 65 a żydzi 40 tanich kuchen. Każda kuchnia żydowska poza Komitetem Tanich kuchen znajduje się pod opieką t. zw. stowarzyszenia pomocy, które wspierają ze składek dobrowolnych członków. Natomiast wydajne są kuchnie przy Zw. Zawodowych (organizacje, stojące na gruncie klasowym), które wydają przeciętnie po pół miliona obiadów miesięcznie. Po nich następuje wydajność kuchen Komisji Międzyzwiązkowej (robotn. chrześc.)

Liczba wydawanych miesięcznie obiadów wynosi ogółem przeszło 100 tysięcy dziennie, z czego około 35 proc. przypada na kuchnie żydowskie i 65 proc. na polskie. 10 proc. obiadów jest bezpłatnych.

W na bliższym czasie postaramy się służyć czytelnikom szczegółowym przeglądem rozwoju nie tylko kuchen robotniczych, lecz także i placówek kooperacji robotniczej, tych podstawowych instytucji samopomocy proletariatu. W obecnym bowiem czasie rozwój tego rodzaju organizacji robotniczych znajduje się w całej pełni.

W sprawie regulacji miast. W przeświadczeniu o konieczności przystąpienia w Łodzi do prac przygotowawczych koło opracowania planu regulacyjnego miasta i o ważności należytego rozwiązania tej sprawy, Stowarzyszenie Techników w Łodzi postanowiło zapoznać ogół miejscowy z przebiegiem tejże sprawy w Warszawie, gdzie, jak wiadomo, Koło Architektów przy tamtejszym Stowarzyszeniu Techników, po przeprowadzeniu gruntownych studiów i prac przygotowawczych, doprowadziło dzieło to do pomyślnego skutku.

W tym celu staraniem naszego Stowarzyszenia odbędzie się w Łodzi d. 23 b. m. w sali Stow. Handlowców, Piotrkowska 108 o g. 7 i pół wiecz. odczyt delegata Koła Architektów z Warszawy, profesora politechniki p. Tadeusza Tolwińskiego „O pracach przy sporządzaniu projektu Wielkiej Warszawy i o planie regulacyjnym tejże"; ilustrowany licznymi przezroczkami i tabelami.

Instytucje i poszczególne osoby interesujące się powyższą sprawą, mogą otrzymać bezpłatne bilety wstępu na wspomniany odczyt w Sekretariacie Stow. Techników, ul. Andrzejka № 8 w godzinach biurowych (od 10—12 i od 4—6).

Kursa rysunkowe dla rzemieślników. Polska Macierz Szkolna w celu podniesienia naszego rzemiosła—otwiera kursa rysunku zawodowego dla rzemieślników.

Nauka pod kierunkiem prof. J. Lemana i W. Piaskowskiego odbywać się będzie w Szkole Rzemiosła—Wodna 9, w godzinach od 6 i pół do 8 i pół wieczorem, przy czem prowadzony będzie kurs podwójny dla początkujących i dla zaawansowanych w rysunku.

Opłata miesięczna rb. 1.— Materiały rysunkowe udzielane będą bezpłatnie.

Zapisywać się należy w biurze P. M. S. Piotrkowska 151 codziennie od 4—7 pp.

O piekarnię robotniczą. Zarząd Stowarzyszenia pracowników cukierniczych i piekarskich nadesłał do komitetu rozdziału chleba i maki memoriał w sprawie i ciężkiego położenia ekonomicznego pracowników piekarskich.

W memoriale tym petenci proszą o przeznaczenie pewnego kwantumu maki dla stowarzyszenia w celu uruchomienia piekarni robotniczej, w której znaleźliby zajęcie bezrobotni członkowie stowarzyszenia i gdzie by sprzedawano ubogiej ludności chleb po zniżonej cenie.

Konferencje Zarządów herbaciarni i tanich kuchen. Zarządy tanich herbaciarni oraz kuchen postanowiły zwołać konferencję w celu rozważenia sprawy regularnego zaopatrywania kuchen i herbaciarni w pieczywo.

Cukier na przetwory wydawany jest w Sekcji Zaprowiantowania miasta bez kart w cenie 91 f. za funt osobom, które przedstawiają odnośne zaświadczenia z prezydium policji (oddział II).

Mąka dla piekarzy. Od dnia wczorajszego Komitet Rozdziału Chleba i Maki począł wydawać właścicielom piekarni mąkę na zasadzie nowego rozporządzenia prezydium policji.

Z tramwajów. Z rozporządzenia wiarz z dniem dzisiejszym t. j. od 21 lutego, ruch tramwajów zostanie skrócony o godzinę, tak iż ostatni wagon powróci do remizy o godz. 10 47 wiecz.

Z żałobnej karty. Doszła nas smutna wiadomość, iż w dniu 9 b. m. o godz. 5 po poł. zmarł w szpitalu żydowskim w Sosnowcu urzędnik miejscowego magistratu s. p. Feliks Daleszyński.

Nieboszyk poza zajęciami biurowymi zajmował się gorliwie spra-

wami społecznymi i sympatyzował bardzo z ruchem legjonowym—nadmawiane zdrowie, niestety, nie pozwoliło mu na przyjęcie bardziej czynnego udziału w tymże.

W dniu 12 lutego o godz. 3 po południu odbył się pogrzeb za którym w oryndku wojskowym kroczył pluton honorowy P. O. W., oddając w ten sposób ostatnią posługę zmarłemu koledze.

S. p. Daleszyński — b. słuchacz politechniki lwowskiej, a następnie pracownik zarządu zgierskich tramwajów dojazdowych—miał u nas wielu znajomych i życzliwych — zgon więc jego wywołał szczery żal w gronie przyjaciół i kolegów.

Niech spoczywa w pokoju!

Trzecia filja kooperatywy „Metalowiec" została onegdaj ciwarta przy ul. Przeja d w domu № 55 (róg Wodnej)

Obiady dla uczniów. Przy żydowskiej ochronie (Półdnia 66) będą obecnie wydawane bezpłatne obiady dla uczniów szkół średnich, których stan materialny utrudnia wyżywienie się przy rodzicach w domu.

Tanie nici. Ostrzegamy przed nabywaniem od ulicznych przekupniów nici, które ci sprzedają w cenie 20 kop. za rolkę Nici, z pozorów nie różni się niczem od przedwojennych, kosztu tych obecnie około 60 kop. i dopiero w użyciu przekonuje się łatwo i niewątpliwie, że została oszukana, gdyż rolka jest zaledwie trzy lub czterokrotnie obwiniecia nici — reszta drzewo

Ze związków i stowarzyszeń.

X Zarząd Zgrom. Stow. Felczerów komunikuje nam:

Dziś, w środę dnia 21 lutego r. b. o godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się ogólne zebranie członków Zgromadzenia starszych felczerów m. Łodzi w sali Resursy Rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej № 117.

O ile w tym czasie nie zbierze się odpowiednia liczba t. j. dwie trzecie członków, to następnego zebranie prawomocne odbędzie się w II terminie tegoż dnia o godzinie 9 wieczorem bez względu na ilość osób

X Ze Stow. hand. towarami kolonialnymi. Onegdaj we własnym lokalu przy ulicy Zawadzkiej № 23 odbył się ogólne roczne zebranie członków Stow. handlujących towarami kolonialnymi

Przewodniczył na zebraniu p. I. Wróblewski.

Sprawozdanie z działalności przyjęto jednogłośnie

Uchwalono przy Stow. otworzyć herbaciarnię oraz giełdę, gdzieby się członkowie Stow. mogli codziennie schodzić w celu informowania o bież. cenach jak również omawiania interesów.

W końcu zebrania dokonano wyborów.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

W czwartek i piątek ostatnie dwa gościnne występy p. St. Knake Zawadzkiego, znakomitego warszawskiego artysty, który tak wielkie i zasłużone zdobył sobie uznanie i powodzenie w naszym mieście.

W czwartek „Mąż z grzeszności" arcywesoła farsa, w której znakomity gość stwarza pyszną kreację kapłana, a sceny jego z p. Orlińskim, Morską, Woskowskim budzą na sali widzów homeryczny śmiech i ustawiczne oklaski przy otwartości kurtynie.

W piątek, ostatni pożegnalny występ St. Knake Zawadzkiego w „Urjelu Akoscie"

Próby z sensacyjnego rapsodu „Dziesięciu z Fawlika" pod reżyserją J. Sachnowskiej dopięgają końca

Warszawski teatr „Rozmaitości" w Łodzi.

Z Kancelarii teatru „Rozmaitości" komunikują nam:

Od dnia 26 b. m. rozpoczyna się gościnne występy pierwszej sceny polskiej na deskach teatru Wielkiego. Zainaugurują występy „Wilki w nocy" komedia o piętnym stylu, wykwinnej kulturze i wybornym waleku Rittnerowskiego p. óra Komedję reżyser waf pan Wł. Palński, a obsada złożona z najlepszych sił, które w tym zespole posiada pierwsza scena polska.

27 b. m. idą kasowe „Zmarzenia pana Hamelbeina", w których mistrz Frenkiel, w roli tytułowej stwarza arcydzieło gry scenicznej. Sztukę reżyserował p. A. Bednarczyk.

28 go na ostatnie i po zęgalne przedstawienie idzie groteskowa „Eskapada" Travieux'a Reżyserowana przez p. Pawła Osterwę

Początek przedstawień naznaczony na godz. 7 min. 30 Sprzedaż biletów odbywa się w sklepie W-go Prądzynskiego (hotel Victoria) od godz. 10 e, rano do 1-ej i od 3-ej do 7-ej

Koncert Wandy Landowskiej.

Po huczonym sezonie muzycznym, który przeżwałnie nosił góło modernistycznej muzyki, że wspomniemy tylko przedłożenie programów rosyjskim kompozytorom; z Czajkowskim na czele, nadarza się tak upragniona okazja przeniesienia się w świat klasycznej pogody i spokoju

Wanda Landowska, uznaną i szanowaną w całej Europie mistrzynią klawiury, zaszczyli Łódź jedynym koncertem. Do szczegółowego omówienia programu powrócimy jeszcze. Tym czasem zaznaczymy tylko, że przed nami jest wiązanka na piękniejszych polach klasycznej i oklasykonalnej literatury muzycznej

Czeka nas więc w Łodzi rzadka a upragniona uczta.

Kino-Teatry w Łodzi.

„Casino" (Piotrkowska № 67). Dziś ogłoszą nowość z życia złotej młodzieży a t. „Skandal" z słynną Erną Moreną w roli głównej.

Koncertowa gra artystów, bogata wystawa i wspaniałe talety, przy nader ciekawej akcji stają wabikiem, który ściga tłumy widzów w gościnne podwoje „Casina".

Widowiska w soboty i święta rozpoczynają się o godz. 3-ej po południu powtarzając się co 2 godziny punktualnie.

„Odeon" (Przejaź 2). Dziś „Telefon X-go pawilonu". Świetny dramat z niedawnej przeszłości, ilustrujący dzieje rewolucji 1905 roku — pierwsze podmięchy wolnościowe, nadzieje i krwawe zmagania się z przemocą, prowokację i jej ofiary, aresztowania, więzienia w cytadeli—wreszcie smutny epilog walki oswobodzonej, szubienice, knuty i Syberja—oto kanwa na której barwnie rozsnute są tragiczne przeżycia bohaterów pamiętnych dni.

„Grand-Kino" (róg Krótkiej i Piotrkowskiej) — Dziś „Szlemil" — arcykomiczna tragedia w 5 ciałach z życia żydowskiego — z Rudolfem Schindkrautem w roli głównej, który korzystnie dał się poznać Sz. publiczności w dramacie „Szejlok"

Do obrazu dostosowana specjalna humorystyczna ilustracja muzyczna.

Początek seansów o 4 e; — w soboty, niedzielę i święta o 3 po południu.

Sala Koncertowa.

Koncert symfoniczny L. O. S.

Dyr: *Bronisław Szulc*,
Solistka: *Róża Schindler-Süss*.

Symfonię Dworzaka z „Nowego Świata" pomimo programowego tytułu zaliczyć należy do muzyki absolutnej. W najpopularniejszym swoim dziele i najlepszym ze wszystkich symfonicznych kompozycji dał Dworzak szereg nastrojów i uczuć, jakie odżyły w jego duszy w „Nowym Świecie"—za oceanem—zdala od ukochnanej swej czeskiej ojczyzny. Adlatego w symfonii E-moll więcej jest wspomnień ze stron rodzinnych, niż motywów egzotycznych, którym starał się Dworzak nadać pewien odcień amerykańskiej narodowej muzyki. Skomponował ją w Nowym-Yorku, gdzie zajmował stanowisko dyrektora konserwatorium w r. 1893. Pod względem formy symfonia Dworzaka jest wzorowana na klasycznych symfoniach Beethovena i Brahmsa; jasna i prosta budowa, wyrazistość rytmiczna i harmonijna tematów czynią to dzieło łatwo dostępnym i zrozumiałym dla ogółu. Piękne jest Largo (II część), w którym wzniosłe akordy i główny temat pastoralny są pełne czaru i nastroju, jaki wywierają na nas poetyczne i rozległe krajobrazy.

Wykonanie symfonii, na ogół biorąc, nie daje powodu do poważniejszych zarzutów. Dyr. Szulc starał się przedstawić nam dzieło czeskiego kompozytora w całej krasie, lecz za uchybienia dętych instrumentów nie można go czynić odpowiedzialnym.

Solistka wieczoru p. Róża Schindler-Süssowa, wielce utalentowana skrzypkaczka, znaną nam była z wielokrotnych występów przed laty. Przypomniała nam się po dłuższej przerwie odtworzeniem „Symfonii hiszpańskiej" Ed. Lalo, które mimo niewielkiego tonu, wkraczało w sferę wysoce podniosłego arcyzmu. Wirtuozka, znakomicie władająca techniką nieposzlakowanej czystości, posługuje się nią nie dla popisu, lecz dla uwydatnienia subtelnych intencji kompozytora. A przytem wewnętrzna strona jej arcyzmu przedstawia się niemiernie korzystnie, gdyż zdobyła ją takie zalety, jak doskonałe irazowanie, smak wytworny, wreszcie powien polot marzycielski, zaznaczony w słodyczy liryzmu.

To też adeptki sztuki skrzypcowej mogą być zadowoleni, że miasto nasze posiada się pedagogiczną tej miary.

F. Hal.

Z sali odczytowej.

„Zadania Skautingu"

Na temat powyższy wygłosił wczoraj w sali Resursy Rzemieślniczej ciekawą a wielce oryginalną odczyt—ks. Jan Mauersberger, komendant naczelny „Związku Harcarstwa Polskiego", jeden z pierwszych i najgorliwszych szerzycieli zdrowych ha-seł organizacji skautowskich.

Streszczenie wstępnie historii ruchu skautowego w Europie, a nowym Prelegat charaktery-

następnie fizjognomję ruchu tego w poszczególnych krajach kontynentu, a głównie rozbiocie ruchu na dwa obozy: bezwyznaniowy i religijny we Francji (Royella) i w Belgii, oraz solidarny wielce ruch szwajcarski i przystosowany do potrzeb państwowych — ruch w Niemczech (generał v. d. Goltz); resztę odczytu ks. Mauersberger poświęcił ogólnym zasadom „skautingu” oraz historii ruchu tego w Polsce.

Jak wiadomo, ruch harcerski w Królestwie Polskim ujawnił się dopiero po oswojeniu polskimi od moskali, przedtem istniał w niezmiernie trudnych warunkach, gdyż konspiracyjnie, podczas gdy już w Galicji zbudził się on równocześnie z ruchem na Zachodzie; z chwilą jednak zmiany warunków organizacja znalazła wielce podatny grunt na terenie Królestwa i „Skaut” liczy obecnie kilka tysięcy członków na całym terenie Królestwa.

Ostatnio utworzoną zostaje oddzielna drużyna „Zuchy” dla ubogiej dziatwy tak wiejskiej, jak miejskiej, do której należeć będą dzieci w wieku 8 — 12 lat. Do właściwej organizacji należy młodzież 12 — 18-letnia.

Wkrótce ma też być utworzona drużyna dla młodzieży starszej ponad 18 lat, która już będzie nosiła charakter poważniejszy.

Odczyt był wygłoszony bardzo zajmująco i barwnie, szkoda też, że publiczności zebrało się niewiele.

Szanownego Prelegenta obdarzono niemiłkającymi okłaskami.

Sk-a.

Z Warszawy.

Kursa pożarnictwa. Jak donosi „Kurier assekuracyjny” w szkole technicznej Wawelberga i Rotwanda zostaną utworzone kursa pożarnictwa, zainicjowane przez stowarzyszenie pożarnicze św. Florjana, w celu zaznajomienia z procedurą walki z pożarami przyszłych adeptów pożarnictwa.

Podobne wykłady odbywać się będą w czasie ferii letnich dla kandydatów z prowincji.

Z prowincji.

Δ Piotrków. (Rada miejska). Niezwykle uroczyste — wśród od świętnego nastroju, przy tłumnym udziale obywateli miasta, reprezentacji legionów polskich, władz okupacyjnych oraz stowarzyszeń i cechów odbyło się 15 b. m. popołudniu inauguracyjne posiedzenie piotrkowskiej rady miejskiej, w sali Stow, rzemieślników handlujących.

Mowę okolicznościową wygłosił prezydent Rudnicki, poczem odbyło się ślubowanie, w formie podania ręki prezydentowi radnych miejskich, iż będą wiernie spełniać swe obowiązki postępować zgodnie z prawem ustawą i sumieniem i że poświęcą swą pracę dobru powierzzonego im ogółu.

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 20-go lutego.

Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Na poszczególnych odcinkach artyleria rosyjska była więcej czynna, aniżeli dni poprzednich, zwłaszcza na południu od jeziora Dryświaty i na wschodnim brzegu Narajówki.

Front wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa.

W Karpatach, przy zamieci śnieżnej, pomyślnie dla nas wycieczki. Rosyjski domek strażniczy na połu-

dniu od Smotryczu wysadzony został w powietrze po wzięciu do niewoli obrońców.

Na północy od doliny Slanica po przepędzeniu posterunków nieprzyjacielskich i odparciu kontrataku posunęliśmy nasze stanowisko bojowe na jedno z pasm gór.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Pod Radulesti nad Seretem oddziały szturmujące wtargnęły do stanowiska rosyjskiego i po zburzeniu okopów powróciły z 11 jeńcami i wieloma karabinami maszynowymi.

Front macedoński.

Pomiędzy Wardarem a jeziorem Doiran skierowany był aż do wieczora na stanowiska nasze gwałtowny ogień. Ataku nie podejmowano.

Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk generała-feldmarszałka Albrechta Wuertemberskiego

Na froncie armji generała - feldmarszałka ks. Albrechta Wuertemberskiego załamało się przed południem natarcie anglików przeprowadzone po przygotowaniu ogniem na zachodzie od Messines, przyczem w ręce nasze dostali się 1 oficer i 6 szeregowców.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Na froncie Artois odparto kilka angielskich natarć wyładowczych.

Na brzegu północnym Ancre jeden z oddziałów wpadł na posterunek angielski i uprowadził 7 jeńców.

Po krótkim skutecznym ogniu nasze oddziały szturmujące zdobyły na południe od Les Transloy szturmem punkt oparcia i uprowadziły do niewoli załogę składającą się z 80-tu ludzi.

Front Niemieckiego Następcy Tronu.

Małe przedsięwzięcia francuzów w Szampanji i Wogezach minęły bez rezultatu.

Na froncie północno-wschodnim od Verdun powiodła się nam wycieczka przeciwko posterunkowi nieprzyjacielskiemu, który zniesiono wśród jasnego dnia.

Pierwszy Generał-Kwaternistrz Ludendorff.

Komunikat austrijski.

WIEDEN, (Urzędowo). 20-go lutego.

Wschodnia widownia wojny.

Na północnym-wschodzie od Focsani oddziały nacierające uprowadziły z rowów nieprzyjacielskich oprócz pewnej liczby jeńców, 3 karabiny maszynowe i 1 przyrząd do rzucania min.

W okolicy Ludowej wysadzono w powietrze rosyjski domek strażniczy.

Nad Narajówką ożywione walki armatnie.

Pod Radziwiłłowem jeden z lotników naszych zestrzelił latawiec rosyjski.

Włoska widownia wojny.

Wczoraj po południu na froncie Pobrzeża pomiędzy Plawą a merzem przybrał na sile ogień artylerji nieprzyjacielskiej. W nocy miał miejsce tylko odosobniony ogień.

Na froncie tyrolskim artyleria nieprzyjacielska była czynniejszą niż zwykle w odcinku pomiędzy Torbole a Loppio.

Połudnowo-wschodnia widownia wojny.

Na południowym-wschodzie od Beratu starcia pomiędzy strażami połowemi.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Co robi Wilson?

ROTTERDAM, 20.2. „Times” donosi z Waszyngtonu: Wilson udał się w sobotę na Kapitol dla odbycia narady z przywódcami partji demokratycznej w senacie.

Prezydent Stanów Zjedn. dał do zrozumienia senatorom, iż rząd ma jeszcze nadzieję (jakkolwiek uważa położenie za bardzo poważne i niebezpieczne) powstrzymania w jakikolwiek sposób zatargu zbrojnego.

Według ogólnego przekonania, prezydent Wilson, na mocy pełnomocnictwa, dawniej już udzielonego mu przez kongres, zarządzi uzbrojenie przeciw łodziom podwodnym wszystkich statków handlowych amerykańskich.

„Times” zapewnia, że gdyby niemieckie łodzie podwodne zaczęły lub zatopić którykolwiek z tych statków, lub też zatopić nieuzbrojony parowiec amerykański, to Wilson środki obronne rozszerzy i użyje floty wojennej ku obronie statków amerykańskich, a może nawet i innych krajów neutralnych.

Kongres St. Zjednoczonych.

BERLIN, 20.2. Z Nowego Jorku telegrafują: Uważają tu za rzecz nieprawdopodobną, aby kongres Stanów przyjął propozycję niemiecką, mającą na celu projekt zmiany uchwały z r. 1785 w tym sensie, że obywatel obydwa państw pozostać mogą bez przeszkody na miejscu podczas całego trwania ewentualnej wojny pomiędzy temi państwami.

Austria a blokada mórz.

WIEDEN, 20.2. — Depesza urzędowego Biura Korespondencyjnego: Tutejsza ambasada Stanów Zjednoczonych doręczyła wczoraj w ministerjum spraw zewnętrznych memoriał, omawiający odpowiedź rządu austrijskiego na notę amerykańską, dotyczącą wypadków „Ancony” i „Persji”, w której rząd austrijsko-węgierski uznał za słuszny pogląd gabinetu waszyngtońskiego, że okręty prywatne nieprzyjacielskie, o ile nie uciekały lub nie stawiają oporu, nie mogą być zatopione, dopóki pasażerowie nie zdążą opuścić statku na łodziach ratunkowych. W dalszym ciągu memoriał powołuje się na powiadomienie rządu austrijsko-węgierskiego z dnia 31-go stycznia 1917 r. o ustanowieniu blokady, przyczem rząd amerykański wyraża życzenie, aby go ostatecznie i jasno powiadomiono, jakie stanowisko zajmuje rząd austrijsko - węgierski względem wojny podmorskiej i czy udzielone w sprawie „Ancony” i „Persji” zapewnienia uważać ma za zmienione lub cofnięte.

Do powyższej informacji Biuro Korespondencyjne dodaje od siebie: rzeczową treść memoriału austrijsko-węgierskiego ministerjum praw zewnętrznych podda gruntownemu zbadaniu i wtedy da nam odpowiedź. „Persja” zatopiona 30-go grudnia 1915 roku w drodze do Bombaj, a rządy berliński i wiedeński stwierdziły, że statek ten nie został zatopiony przez żadną z łodzi podwodnych, wobec czego też rząd amerykański zrzekł się dalszych w tej sprawie omawiań. „Ancona”, parowiec osobowy włoski, zatopiony został 7-go listopada 1915 roku przez austrijsko-węgierską łódź podwodną, gdyż pomimo danego sygnału nie zatrzymał się i chciał uciekać. Dnia 31-go zeszłego miesiąca rząd austrijsko węgierski w nocie swej zawiadomił rząd amerykański, że „wewnątrz oznaczonej linii blokady Austro-Węgry oraz ich sprzymierzeńcy tamować będą żeglugę wszelkimi środkami”. Przy-

puszczać należy, że austro-węgierski punkt widzenia w słowach powyższych „ostatecznie i jasno został wypowiedziany”.

Przed zerwaniem stosunków przez Stany Zjednoczone z Austrią.

BERLIN, 20.2. Przytaczając wiedeńskie informacje o najnowszym memorjale rządu amerykańskiego do Austro-Węgier, „Voss. Zing.” wyowiada zdanie, iż rząd Stanów Zjednoczonych, wysyłając obecnie taką notę, na którą odpowiedź z góry musi mu być wiadoma, ma jedynie na celu wyszukanie powodu do niezbyt zręcznego zerwania stosunków dyplomatycznych z Austro-Węgrami. Odpowiedź Austro-Węgier, w przewidywaniu tego nieuniknionego rozwoju rzeczy będzie niewątpliwie odpowiednio jasną i stanowczą.

Ameryka a Niemcy.

NOWY-JORK, 20.2. Korespondent Biura Wolffa donosi w telegramie iskrowym pod datą 16-go lutego: Do Nowego Jorku nadchodzą wciąż złośliwe i podburzające wiadomości o stanowisku Niemiec wobec Ameryki. Według jednej z tych wiadomości, żony amerykańskich urzędników konsularnych przy przekroczeniu granicy niemieckiej do Szwajcarii narażone były na niegodne traktowanie ze strony władz niemieckich. (Uwaga Biura Wolffa: Jest to naturalnie kłamstwem. Być może, iż rewizje itp. na granicy stosowane obecnie względem wszystkich podróżnych, nie są przyjemne, faktem jest jednak, że właśnie amerykańskie przy wyjeździe z Niemiec traktowani są z wyjątkową uprzejmością).

Zaprzeczenie.

BERLIN, 20.2. Turecka agencja Milli dowiadyuje się, że Biuro Reutersa doniosło do Waszyngtonu, jakoby stacyjny okręt ambasady amerykańskiej w Konstantynopolu „Skorpion”, zatopiony czy też skonfiskowany został przez Turków. Biuro Milli dodaje od siebie, że idzie tu naturalnie o jedno z tysiącznych kłamstw, puszcanych w świat przez Biuro Reutersa. Niewątpliwie wkrótce nastąpi urzędowe zaprzeczenie tej wiadomości.

Próbné parowce amerykańskie.

HAGA, 20.2. Według depeszy iskrowej, otrzymanej tu z Nowego Jorku, 2 próbné parowce amerykańskie: „Orleans” i „Rochester” wyjechały już z Nowego Jorku w stronę blokady.

BERLIN, 20.2. Jak donoszą z Paryża tamtejszy „Matin” otrzymał telegram z Nowego Jorku, że parowce „Orleans” i „Rochester” wypłynęły istotnie na morze. Powszechnem jest mniemanie, że okręty te nie będą terpedowane przez łodzie podwodne.

Amerykańskie koła przemysłowe wywierały nacisk na prezydenta Wilsona, aby zarządził odpowiednie środki, celem zapobieżenia wzrastającej coraz bardziej przerwie w komunikacji a zarazem, aby przeprowadził starania w celu umożliwienia wypłynięcia na morze wstrzymanych w portach okrętów. Panuje przekonanie, że owoemu rada ministrów wznowi kwestie, dotyczące uzbrojenia okrętów handlowych.

Prezydent Wilson odbywał w ostatnich dniach kilkakrotnie konferencje z urzędami naczelniemi. Jak mówią, prezydent ma ciągle jeszcze nadzieję, że będzie można uniknąć jakimkolwiek sposobem grożącej wojny.

Jak pojedzie Sazonow?

SZTOKHOLM, 20.2. „Riecz” donosi, że rosyjskie ministerjum spraw zewnętrznych za pośrednictwem jednego z państw neutralnych zwróciło się do Niemiec i Austro-Węgier z prośbą o zezwolenie Sazonowowi na swobodny przejazd do Anglii.

Jako precedens rząd rosyjski przytacza, że ambasadorowi austro-węgierskiemu hr. Tarnowskiemu zezwolono na swobodny przejazd do Stanów Zjednoczonych, ambasador zaś niemiecki hr. Bernstorff otrzymał gleit na przejazd z Ameryki do Europy.

Przed wysłaniem prośby odbyły się długie narady pomiędzy Rosją

Anglii, przyczem ze strony angielskiej oświadczone, iż Anglija nie może ręczyć za przejazd Sazonowa bez wypadku, z drugiej zaś strony obecność Sazonowa w Londynie jest niezbędną.

Droga na Władywostok i Vancouver kosztowałaby zbyt wiele czasu.

Zastój żeglugi we Francji.

BERLIN, 20.2. Paryski „Matin” dowiadyuje się z Marsylii, że przedsiębiorcy żeglugi wzbraniają się w dalszym ciągu wysłać okręty swe na morze i żądają od rządu, aby przejął na swą odpowiedzialność asekurację w stosunku 80 procent za wystawianie okrętów na niebezpieczeństwo, grożące im z powodu wojny.

Angielskie kłopoty o łożdzie podwodne.

BERLIN, 20.2. — Korespondent rotterdamski dziennika „Deutsche Tagesztg.” przesłał notatkę następującą: do faktu, notowanego już przez pisma tutejsze, że w kołach fachowych angielskiej marynarki wo. ennej panuje wielkie zaniepokojenie wobec bezskuteczności wszelkich środków, zarządzonej celem wyłowienia niemieckich łodzi podwodnych, przybywa jeszcze informacja zaczerpnięta z najlepiej powiadomionego źródła, a zapewniająca, że od czasu zarządzenia blokady niemieckiej angiłkom nie udało się ani jednej łodzi podwodnej schwycić lub zatopić.

We wszystkich warsztatach wojennych rozwieszono przed kilku dniami ogromne plakaty, z odczwą wystosowaną do wszystkich inżynierów i robotników, w której przyobiecane są olbrzymie nagrody pieniężne temu, kto wskaże skuteczny środek przeciw podwodnym łodziom nieprzyjacielskim. Dowód to najlepszy, że wszelkie dotychczasowe środki nie mają wcale powodzenia.

Odezwa do wynalazcy pochodzi z angielskiego ministerjum marynarki.

Zatopione okręty.

LONDYN, 20.2. — Lloyds donosi o zatopieniu angielskiego parowca „Jolo” (3903 t.).

CHRYSZTJANJA, 20.2. — Jak donosi „Werdensgang”, parowiec norweski „Stralsund”, naładowany rybami, podążający do Włocza z Islandji, zatopiony został przez niemiecką łódź podwodną.

BERN, 20.2. — „Matin” donosi z Cayenny: Parowiec „Niobe” został zatopiony.

BERN, 20.2. — „Petit Parisien” donosi z Havru: Parowiec towarowy „Hermine” kompanii generalnej Transatlantycznej, został zatopiony.

LONDYN, 20.2. — Lloyds donosi o zatopieniu parowca „Okement” (4249 t.).

LONDYN, 20.2. — Według informacji urzędowej niemiecka łódź podwodna zatopila angielski żaglowiec „Netherton” i parowiec rybacki.

CHRYSZTJANJA, 20.2. — Minister spraw zewnętrznych otrzymał zawiadomienie o zatopieniu następujących okrętów: „Thorgny” (730 t.), „Dabbeatic” (1327 t.), „Rutenfel” (1744 t.), „Cabo” (1254 t.), „Juno” (2418 t.).

HAGA, 20.2. — Minister spraw zagranicznych otrzymał od generalnego konsula holenderskiego w Londynie depeszę o zatopieniu następujących okrętów holenderskich: „Dotmar-sun” (2513 t.) i „Trompberg” (1508 t.). Oba te statki udawały się do Las Palmas z ładunkiem węgla angielskiego.

LONDYN, 20.2. — „Lloyds” donosi o zatopieniu statków: „Mayola”, „Terre-Neuve” i „Dorovy”.

Brak i nadmiar węgla.

AMSTERDAM, 20.2. Angielski wywóz węgla do Francji i Włoch, skutkiem blokady niemieckiej ustał prawie całkowicie. W przystaniach węglowych w Szkocji i Walji, a przede wszystkim w Newcastle i Cardiff nagromadziły się olbrzymie zapasy węgla wobec czego nadchodzące z kopalni transporty nie mogą być już wyładowywane. Ruch pociągów utknął. Komunikację pasażerską musiało częściowo przerwać.

Na froncie ryskim.

SZTOKHOLM, 20.2. Pisma Petersburskie zaznaczają, że w ostatnich czasach coraz częściej na froncie ryskim silny ogień artylerji przerywa ciszę, jaka w ostatnich czasach tam panowała. Przez kilka dni mrozy ustąpiły. Świeżo jednak znów się oziębiło.

Na froncie rumuńskim położenie mniej jest dla Rosjan pomyślne. Skut-

kiem niezwykłych mrozów stan zdrowotny armji rumuńskiej nie jest dobry. Epidemicznie występuje tężec, którego zwalczanie, pomimo usilnych zabiegów instytutu bakteriologicznego w Jassach, dotychczas pozostaje bez wyników.

„Independence Roumaine” zaniepokojona jest ciszą, panującą chwilowo na froncie rumuńskim, i wyraża przypuszczenie, że cisza ta jest zapowiedzią wielkich starć w najbliższej przyszłości. Dziennik otwarcie wyraża życzenie, ażeby przyszłość bardziej była różowa od przeszłości.

W teatrze narodowym w Jassach odbył się w niedzielę koncert dobroczynny na rzecz lotników rumuńskich, zorganizowany osobiście przez królową rumuńską.

Na drugi dzień okazało się, że cały wpływ został spieniewierzony.

Opóźniona konferencja londyńska.

BERLIN, 20.2. — Wskutek działalności niemieckich łodzi podwodnych wielka konferencja kolonji angielskich w Londynie nie będzie się mogła odbyć w oznaczonym terminie.

Konferencja odbędzie się później.

Z Rosji.

Zbliżenie kościoła anglikańskiego z prawosławnym.

Z Amsterdamu donoszą: Jak wiadomo, w zimie r. 1915/16 biskup Londynu podjął szczególną podróż do Rosji: okazywał tam wielką czułość wobec rosyjskiego kościoła prawosławnego, zwiedzał wszystkie rosyjskie narodowe świętości w Moskwie, Kazaniu i innych miastach, pielgrzymował do różnych miejscowości pielgrzymek rosyjskich, nawet całował rosyjskie święte relikwie.

Wkrótce potem rozeszła się wiadomość, że biskup odbył tę podróż nie z własnego popędu,

lecz z polecenia najwyższej anglikańskiej władzy kościelnej w tym celu aby zbliżyć kościół anglikański do prawosławia. W Londynie odkryto bowiem wówczas, że między temi obydwojma kościołami istnieje wiele podobieństw.

Po kilkumiesięcznej podróży biskup Londynu wrócił do kraju i od tego czasu nie słyszano nic o praktycznych wynikach tej misji. Obecnie nastąpi rewizyta rosyjskich dygnitarzy kościelnych w Anglii.

Z polecenia świętego synodu Petersburskiego uda się do Anglii prawosławny arcybiskup fiński (landzki) Sergej, aby snuć dalej wątek udanego czy szoszego zbliżenia.

Kampanja przeciwko Finlandji osłabła punkt kulminacyjny.

Postępowe „Utro Rosii” uskarża się, że rządowe czynności w Petersburgu doprowadzają do kursu przeciwfinlandzki do skrajnej ostateczności. Naturalnym następstwem takiej to jednostronnej polityki szowinistów rosyjskich jest, że większą część zapasów żywnościowych z Finlandji przymusowo wywieziono, wobec czego Finlandji za grzą obecnie kłęska ekonomiczna.

Szerokie masy ludności fińskiej nie zamierzały jednak znieść spokojnie takiej gospodarki skierowanej przeciw ich kraowi i grożą na serjo rewolucją, zwróconą przeciwko Rosji całej.

Już teraz rozpoczął się w Finlandji bojkot wszystkiego, co rosyjskie, ludność zaś zdradza nadzwyczajne w rozgoryczeniu przeciwko urzędowi i władzom miejscowym rosyjskim.

Intrygi zakulisowe.

Na łamach „Rieczy” pojawiło się już kilka notatek, których wspólną myślą przewodnią jest zdanie, że w Petersburgu intrygi kulturalne są dotąd potężniejsze i bardziej wpływowe, aniżeli wszelkie programy, zasady i teorie polityczne. — Cała współczesna polityka w Rosji, zarówno zewnętrzna jak i wewnętrzna, polega na samych intrygach oraz walkach osobistych lub partyjnych.

Z tego też powodu trudno wyobrazić sobie, żeby zagranica mogła posiadać pewne informacje o obecnych nastrojach politycznych w Rosji, gdzie ani przywódcy poszczególnych stronnictw politycznych nie są często odpowiednio poinformowani o właściwym stanie nastrojów i kierunków w polityce krajowej.

Rosja buduje flotę handlową.

Minister handlu i przemysłu nadesłał Dumie projekt w sprawie budowy rosyjskiej floty handlowej. Rząd przygotowuje na ten cel 100 milj rubli.

TEATR WIELKI

Konstantynowska № 16.

Trzy gościnne występy Warsz. Teatru „Rozmaitości”.

26 b. m. „Wilki w nocy”, 3-akt. kom. T. Rittnera, 27 b. m.

„Zmarwienia pana Hamelbeina”, 3-akt. sztuka St. Krzywoszewskiego, 28 b. m.

„Eskapada”, 3-akt. sztuka Travieuxa.

Udział biorą: BRAUN-MYSLAKOWSKA, FRENKIEL, JUNOSZA-GOSTOMSKA, JUNOSZA-STEPOWSKI, JANUSZ, LUBICZ-SARNOWSKA, LUDOWA, LORENTZ, ORDON-SOSNOWSKA, OWERLLO, POMIAN-BORODZICZ, PICHORÓWNA, ROLAND, RÓŻYCKI, SKARŻYŃSKI, STASZKOWSKI, SZYMANOWSKA, STEMBROWICZ, SULIMA, SLIWICKI, WERYHO i inni.

Początek przedstawień o godz. 7 m. 30.

Bilety nabywać można w sklepie W-go Prądzyńskiego, (H. Victoria)

Cierpiącym na **Reumatyzm**, **artretyzm** i **nerwy** Wyprobowane w Klinikach i Lecznicach. **5 Kapieli Kbl.10.** pomagają **Kapiele, CIWUCO** w Szkodach aptecznych i Aptekach. Przez lekarzy zalecane.

Ogłoszenie
handel z przenoszonymi ubraniami a także z drugimi ubierami który dotychczas znajdował się na **Starym Rynku i Podrzecznej ulicy** jest z pozwoleniem Zarządu przeniesiony do **hall Kościelna № 6 i Nowo-Aleksandryjska № 8.**

Karpińskiego Balsam Bengalski
Znieczulający.
Sprawia natychmiastową ulgę w neuralgji, reumatyzmie, artretyzmie, migrenie, bólu zębów.
Cena pudełka Rb. 2.
Bolące miejsca natrzeć balsamem, pokrywając je następnie watą.
Laboratorjum Chemiczno-Farmaceutyczne Tow. Akc. „Fr. Karpiński” w Warszawie,
ul. Elektoralna 35, telefon 600.

Na sezon letni Wielki wybór materiałów i resztek z fab. Tow. Akc. M. SILBERSZTAJNA jedwabi na kostjumy, białej i kolorowej etaminy oraz HAFTOWY KALISKICH i SZWAJCARSKICH, no cenach dostępnych nabyć można al. ul. ANDRZEJA № 44, parter, prawa strona.
Lekarz Dentysta
Gustaw Klukow jr.
Choroby zębów i jamy ustnej.
ul. Piotrkowska 3, (Hotel Polski), prawa oficyna, parter.
Przyjmuje od 10 do 12 i od 3 do 6, prócz niedziel i świąt.
OGŁOSZENIA DROBNE:
A kuszerka Drzymota przyjmuje — chorych, Piotrkowska 223 m 25
B rzymi wybór nowych, okazjanych stołowe, sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła giete. Wobec zastoju sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska № 116. I piętro front.
D oskonałe spodnie kortowe od 4 rubli. Spodnie z „Amerykańskiego”, resztki na ubrania tanio Piotrkowska 145 m 34.
D o sprzedaia makulatura starej gazety) hurtownie i detalicznie Władomości w administracji „N.K.L.” Zachodnia 37
H eleca sroczynska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Pabjanie.
I nteligentna panna poszukuje, posady: GOSPODYNL Praktyka w instytucjach społecznych i najlepsze rotencji. Oferty sub № 50, składać w administracji „N. Kur. Łódzkiego”
K arbid 30 kop. funt dostać można u Rotmana, Nowomiejska 8, front.

K to ma do sprzedania nowa lub używana maszyna do wyrobu kamieni betonowych (pustaków) i dachówki cementowej niech zostawi adres z podaniem ceny w administracji N. Kurjera Łódzkiego Zachodnia 37.
N atalia Morawska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Pabjanie.
P otrzebny chłopiec do składu aptecznego. Zawadzka nr. 12 u B. Wollmana.
P otrzebny stróż od zaraz. Władomość ul. Benedykta nr. 41 u gospodarza.
R ucheł B. senwaser zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.
S tefan Cygulski zgubił paszport niemiecki, wydany w gm Bruss.
S tefan Modrzezewski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i nadkartę od paszportu rosyjskiego wydaną w fabryce i K Poznańskiego.
S kradziono dowód № 183978 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia 31.
S tetania Mirna zgubiła paszport niemiecki wydany w Pabjanie.
W ojciec Gogolewski zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.
Z aginął dowód № 17994 — 153752 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.
Z aginął dowód № 174314 Oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31.

Króliki rasowe bardzo tanio **DO SPRZEDANIA,** jak również i **urządzenie** dla hodowli królików podług najnowszego systemu. **Wiadomość:** Łódź, **Konstantynowska Nr. 51 m, 12 lewa oficyna II-gie piętro.**

W Łodzi rocznie — rb. 6, półr. — rb. 3, kwart. — rb. 1,50, miesięcz — kop. 50.
za odnośnie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 20.
za prowincji (z przesyłką pocztową) rocznie rb. 8,60, półr. — rb. 4,30, kwart. — rb. 2,15, mies. — kop. 75.
zagranicą: w Niemczech rocznie — mk. 24, półr. — mk. 12, kwart. — mk. 6, mies. — mk. 2.
W Austrii rocznie — kor. 30, półr. — kor. 15, kwartalnie — kor. 7,50, mies. — kor. 2,50

Redakcja i Administracja
Zachodnia 37,
otwarta od 8-ej rano — 7 wiecz., w niedziele, od 8 — 12.
Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 w poł.

Ogłoszenia:
Nadstawane: przed tekstem i w tekście kop. 50 za wiersz, petirowy i tam, przed telegramami kop. 60.
Reklamy: za telegramami kop. 20 za wiersz petirowy i tam.
Nekrologia: za wiersz pet. i tam kop. 30.
Zwyczajne ogłoszenia: za wiersz pet. i tam kop. 1.
Male ogłoszenia: za wyraz po 3 kop.; każde ogłoszenie najmniej 25 k., posady poszukiwane po 2 k. za wyraz.
Za dołączenie reklam liczy się po 4 rb. od tysiąca.
Druk „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37